



pielegniarkicyfrowe.pl

Warszawa, 02.05.2018 r.

Stowarzyszenie Pielęgniarki Cyfrowe

Lutrowskie 28 A

42-151 Starokrzepice

biuro@pielegniarkicyfrowe.pl

Pani Dyrektor

mgr Maria Jolanta Królak

Centrum Kształcenia Podyplomowego
Pielęgniarek i Położnych

ul. A. Pawińskiego 5A
02-106 Warszawa

W związku z bardzo dużą ilością niezdanych egzaminów specjalizacyjnych w bieżącym roku oraz decyzjami władz CKPPIP, by nie publikować przez trzy kolejne lata testów egzaminacyjnych wzrasta zaniepokojenie i oburzenie środowiska pielęgniarskiego i położniczego, które zgodnie z Ustawą o zawodach pielęgniarki i położnej realizuje konieczność ustawicznego kształcenia i podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Do Stowarzyszenia Pielęgniarki Cyfrowe ponad 800 pielęgniarek i położnych zwróciło się z prośbą o interwencję w wyżej wymienionej kwestii do osób decyzyjnych w CKPPIP, władz samorządowych oraz Ministerstwa Zdrowia. Nasze pismo sformułowane zostało na podstawie zastrzeżeń podawanych w korespondencji do Stowarzyszenia.

Zdaniem pielęgniarek i położnych decyzja o odstąpieniu od publikowania na bieżąco pytań testowych z przeprowadzonych egzaminów narusza zasadę równości traktowania, ponieważ dyplom specjalisty uzyskany obecnie jest równorzędny z dyplomem uzyskanym

w latach poprzednich, a dostęp do pytań testowych pomagał w sprawdzeniu wiedzy nabytej w trakcie szkolenia. Zatem nasuwa się pytanie: na jakiej podstawie została podjęta decyzja o niepublikowaniu pytań przez 3 lata od danego egzaminu, podczas gdy lekarze taki dostęp obecnie uzyskują? Poza tym, postęp medycyny oraz ciągle zmieniające się procedury, po trzech latach czyni część pytań nieaktualnymi, a przez to nieprzydatnymi.

Środowisko pielęgniarskie i położnicze ma również zastrzeżenia, co do nadmiernie rozbudowanych treści kształcenia o zagadnienia, które w praktycznym kontakcie z pacjentem są nieprzydatne, pytania naszpikowane taką teorią pojawiają się często w testach egzaminacyjnych. Jako przykład można podać nazbyt rozbudowany teoretycznie moduł humanistyczno-społeczny. Pytania egzaminacyjne zawierają mnóstwo treści, definicji, które podczas praktycznego kontaktu z pacjentem są zbędne. Najistotniejsze bowiem dla pielęgniarek jest zrozumienie mechanizmów relacji interpersonalnych i umiejętność wdrożenia ich podczas kontaktu z pacjentem i jego rodziną, a nie opanowanie suchej teorii i definicji. Również treści z zakresu zarządzania w pielęgniarstwie są istotne w pracy pielęgniarek, ale wyłącznie w zakresie przydatnym do stosowania w pracy zawodowej.

Do każdego modułu obowiązuje ogromna ilość literatury, która zawiera olbrzymi zakres podręczników przede wszystkim dla lekarzy, np. specjalizacja psychiatryczna w literaturze podstawowej ma 3 tomy psychiatrii, która jest wymagana na specjalizacji lekarskiej. Podręczniki te są bardzo kosztowne i nierzadko trudne do zdobycia w bibliotekach, czy czytelnich. Zdaniem wielu uczestników szkolenia specjalizacyjnego jest fizycznie niemożliwe opanowanie tak dużej ilości obowiązującej literatury, bowiem pielęgniarki i położne uczestniczące w szkoleniach specjalizacyjnych są czynnie pracującymi osobami, nie rzadko po 300 godzin miesięcznie, by zapewnić rodzinie godny byt i opłaty za szkolenie.

Pytania egzaminacyjne często wykraczają poza kompetencje pielęgniarek, wkraczając w szeroką specjalistyczną wiedzę lekarzy.

„Jakie badania należy zlecić aby kontrolować czynność nerek w przewlekłej niewydolności ?(…)”

„Najbardziej czułym markerem biochemicznym IUGR, jest: (...)

Pielęgniarki mają przyznane ustawowo kompetencje do zlecenia wybranych badań laboratoryjnych, jednakże jest to wciąż martwy przepis, bowiem nie jest określone w jakich warunkach i na jakiej zasadzie może je zlecić. W praktyce nadal uprawniony do zlecenia badań laboratoryjnych jest lekarz. Wyjątek stanowią badania zlecane przez pielęgniarkę podczas przeprowadzania Programu Kardiologicznego.

Z relacji wielu pielęgniarek, na niektóre pytania nie potrafią właściwie odpowiedzieć lekarze specjaliści posiadający tytuł naukowy doktora nauk medycznych.

W testach egzaminacyjnych pojawiają się również szczegółowe pytania, nie dotyczące danej specjalizacji, przykład ze specjalizacji rodzinnej:

„Klirens dializatora (KD) określa (...).”

„Walwulotom służy do: (...).”

„Podczas operacyjnego usunięcia nerki do zapięcia szypuły nerkowej stosujemy następujące narzędzie chirurgiczne: (...).”

„Część wiertarki elektrycznej, której używamy do płatowego otwarcia kości czaszki, to: (...).”

„Do osteosyntezy stabilnej wewnętrznej wykorzystuje się zespolenie: (...).”

Rozumiemy, iż pielęgniarka rodzinna musi mieć szeroki zakres wiedzy z różnych dziedzin, jednak jest pielęgniarką pracującą w lecznictwie otwartym i w związku z tym w zakres jej obowiązków nie wchodzi obsługa dializatora, ani udział w operacjach kardiologicznych, neurochirurgicznych, ortopedycznych, czy przeszczepach narządowych.

Wiele pytań nie spełnia kryteriów stawianych przez władze CKPPiP ich autorom.

Według warunków merytorycznych opracowań zadań egzaminacyjnych pytania powinny „(...) sprawdzać wiedzę, którą pielęgniarka, położna specjalistka potrafi zastosować w praktyce, w myśl zasady dydaktycznej - powiązanie teorii z praktyką, zgodnie z aktualną wiedzą.”

„Nitrobenzen to związek toksyczny o działaniu układowym. Znalazł zastosowanie jako: (...).”

Powyższe pytanie, w naszej ocenie odbiega od wymaganej wiedzy dla specjalistki pielęgniarstwa. Znajomość składu chemicznego past do obuwia, itd., nie jest niezbędnym elementem wiedzy, którą do pracy z pacjentem i jego rodziną powinna posiadać pielęgniarka rodzinna. Natomiast takie pytanie znalazło się w teście specjalizacji internistycznej:

„Jakie jest położenie rzepki w stosunku do kości podudzia? (...).”

Przykłady kolejnych pytań z bloku zarządzania:

„Jedna z wyodrębnionych kategorii ról menedżerskich charakteryzuje menedżera jako obserwatora oraz rzecznika lub propagatora. Jaka to kategoria?(...).”

„W negocjacjach, pojęcie BATNA oznacza opcję: (...).”

„Wśród funkcji przypisywanych bezpośrednio formalnej strukturze organizacji należy wyróżnić: (...).”

„Celem reklamy jest: (...).”

Pytanie o role menedżerskie, czy reklamę wydaje się również niedostosowane do zadań pielęgniarek specjalistek. Znajomość Tak głęboka znajomość tego zagadnienia nie jest niezbędna do zapewnienia choremu należytej specjalistycznej opieki pielęgniarskiej.

„Wybór igły do znieczulenia podpajęczynówkowego jest determinowany głównie przez:

A. wiek pacjenta

B. preferencje anestezjologa

C. koszty

D. wszystkie prawidłowe,

To kolejne pytanie, w ocenie pielęgniarek, co najmniej „dziwne”, ponieważ wybór należy do lekarza w zależności od indywidualnej oceny pacjenta, a nie jego preferencji, choć nie wykluczone, że w praktyce tak jest. Jest to pytanie z rodzaju „co autor miał na myśli” i nie powinno znaleźć się w państwowym teście egzaminacyjnym.

„(...) Zadania mogą zawierać np. dawki leków, granice wartości prawidłowych i inne wartości liczbowe, pod warunkiem, że należą do informacji stanowiących codzienną praktyczną wiedzę w pracy pielęgniarki, położnej.”

„Leki z grupy inhibitory konwertazy angiotensyny w leczeniu nadciśnienia tętniczego łączymy z lekami...”

„Dawka Sugammadexu dla dzieci wynosi: (...)”, (lek powinien być podawany przez anestezjologa lub pod jego ścisłym nadzorem).

„Do osteosyntezy stabilnej wewnętrznej wykorzystuje się zespolenie: (...)”

Pytania te nie wydaje się, by były przeznaczone dla pielęgniarki, bowiem to do lekarza należy zalecanie właściwych leków i ich dawek. Naszym zadaniem, jako pielęgniarek nie jest ocena prawidłowości terapii zastosowanej przez lekarza u danego pacjenta, jak i wybór odpowiedniej techniki operacji ortopedycznej, zwłaszcza dla pielęgniarki.

Pojawiają się również pytania, na których odpowiedzi u różnych autorów są sprzeczne oraz są np. dwie prawidłowe odpowiedzi w jednym pytaniu, co jest zgodne z literaturą.

Testy egzaminacyjne obfitują w takie pytania i niemożliwe jest przytoczenie ich wszystkich.

Pozwolimy sobie przywołać kilka wypowiedzi pielęgniarek zamieszczonych w korespondencji do naszego biura:

„Miny lekarzy czytających testy z poprzednich lat - bezcenne. Sami mówią, że nie daliby rady napisać nawet 50%. Ktoś ma w tym cel ,żeby nas upokorzyć i w ten sposób wpędzić nas w poczucie, że jesteśmy niekompetentne i niedouczone.”

„Płacimy grubą kasę, robimy to w naszym wolnym czasie, zazwyczaj bez urlopów szkoleniowych i jeszcze stres na egzaminie, co autor miał na myśli oraz wielkie tajemnice..”

Szkolenie specjalizacyjne jest szkoleniem bardzo obciążającym finansowo, kosztującym wiele wyrzeczeń i ciężkiej prawie dwuletniej pracy, braku oddelegowań od pracodawcy, poświęcaniu własnych urlopów wypoczynkowych na naukę i szkolenia praktyczne. Dlatego tym większe niezadowolenie środowiska pielęgniarskiego i położniczego, że podczas egzaminu otrzymujemy pytania niemerytoryczne, zawiłe, wymagające wiedzy wykraczającej poza kompetencje pielęgniarskie, nie mające praktycznego zastosowania w bezpośredniej, pielęgniarskiej pracy z pacjentem. W ramach szkolenia specjalizacyjnego i testu egzaminu państwowego jest coraz mniej pytań z pielęgnacji pacjenta, a coraz więcej z wiedzy lekarskiej i menażerskiej.

Należy również zadać pytanie, czy tak słabe wyniki egzaminów są skutkiem zawiłości i wykraczających poza konieczną pielęgniarską wiedzę pytań testowych, niskiej jakości nauczania podczas trwania szkolenia, czy zbyt rozbudowanego zakresu szkolenia ?

W naszej ocenie przyczyny tak niskiej zdawalności egzaminów państwowych należy upatrywać się przede wszystkim w nazbyt rozbudowanym programie nauczania treści mało przydatnych i wykraczających poza wiedzę pielęgniarską. Pojawiały się również głosy o niekompetencji wykładowców przedstawiających treści sprzeczne z wymaganymi odpowiedziami na pytania egzaminacyjne.

„Jeśli pielęgniarka zdaje wszystkie moduły na specjalizacji i na koniec egzamin wewnętrzny oraz praktyki zawodowe, to zdanie egzaminu państwowego powinno być oczywiste, bez stresu, a nie zdawalność prawie zerowa, o co tu chodzi, dlaczego jesteśmy tak traktowani ?!”.

Nasz zawód jest wystarczająco upokarzany, lekceważony i marnie opłacany, by stawiać nam tak bardzo wygórowane wymagania. Wciąż panuje nacisk na „uniwersalność” pielęgniarek, od których wymagana jest wszechstronność wiedzy i umiejętności, podczas gdy lekarz specjalista zajmuje się wyłącznie schorzeniami pacjenta w danej dziedzinie i z praktyki wiadomo, że od razu kieruje chorego do lekarza zgodnej z danymi problemami zdrowotnymi specjalności. Pielęgniarki specjalizują się także w dziedzinach, w których pracują przeważnie wiele lat i od których stażu zależy również kwalifikacja do danego szkolenia specjalizacyjnego. Większość pielęgniarek to osoby z ogromnym doświadczeniem zawodowym, gdzie szkolenie specjalizacyjne powinno mieć za zadanie poszerzenia

i ugruntowania ich wiedzy praktycznej nabytej przez często kilkudziesięcioletni staż pracy. Należy w tym miejscu uczciwie zaznaczyć, iż wiele treści szkoleniowych jest bardzo ciekawych i niezmiernie przydatnych i właśnie takie są nam potrzebne.

Zdaniem wielu pielęgniarek koszty związane z ukończeniem szkolenia, a następnie z kolejnym „podejściem” do egzaminu (oprócz ustalonej kwoty należy dodać koszt podróży i ewentualnego noclegu) lub rezygnacją, to nadużycie finansowe wobec pielęgniarek, środowiska tak nisko uposażanego. Środowisko pielęgniarskie i położnicze czuje się wykorzystywane finansowo, podczas, gdy szkolenia specjalizacyjne i większość innych dla lekarzy są bezpłatne. Tylko nieliczne osoby mają możliwość pełnej refundacji kosztów szkolenia, a do dofinansowania z Izb pielęgniarskich wykorzystywane są pieniądze pozyskane z naszych składek.

Wśród środowiska pielęgniarskiego panuje również przeświadczenie, że z powodu nadmiaru specjalistek w dziedzinie pielęgniarstwa zostaje celowo ograniczany dostęp do uzyskania tytułu specjalisty, której pracodawca, zobligowany ustawą o minimalnych wynagrodzeniach będzie zmuszony podwyższyć płace.

„Wymagania rosną, bo im mniej z nas zda ten egzamin , tym mniej będzie trzeba wydać na nasze pensje. Ponowny egzamin też kosztuje, a więc znowu chodzi o pieniądze”.

Takich wypowiedzi jest wiele w korespondencji do nas, a także komentarzach w portalach społecznościowych w Internecie.

W związku z tym zwracamy się z prośbą o poważne potraktowanie problemu i wnikliwą weryfikację treści nauczania oraz pytań egzaminacyjnych, a także o publikowanie na bieżąco pytań testowych po sesjach egzaminacyjnych.

Z poważaniem
W imieniu Zarządu SPC
Katarzyna Kowalska
Prezes
Stowarzyszenia Pielęgniarki Cyfrowe